

Choinką pachnie dom

Coraz bliżej Świąt, a wraz z nimi szeroko zakrojona wycinka drzew iglastych. Z roku na rok ceny choinek są coraz wyższe i być może coraz więcej osób chciałoby pozyskać tradycyjne drzewko z własnego ogródka. Jest to więc idealny czas na poruszenie tematu samodzielnej wycinki drzew z własnych nieruchomości.

Zanim podejmiemy radykalne kroki, warto przypomnieć sobie, czy i kiedy nasze działanie będzie legalne, a także jakie konsekwencje wiążą się z naruszeniem przepisów w tym zakresie.

Zagadnienie wycinki drzew uregulowane zostało w ustawie o ochronie przyrody. Znajdzie ona zastosowanie także w odniesieniu do choinek, jakie chcielibyśmy pozyskać z własnych nieruchomości. Zasadą jest, że usunięcie drzewa może nastąpić tylko po uzyskaniu zezwolenia. Jak zasada, to i wyjątki od zasady w szczególności te, które zależą od rozmiarów roślin. Jeśli więc na własnej działce wycinamy drzewo należące do „gatunków choinkowych”, którego obwód pnia na wysokości 5 cm nie przekracza 50 cm – zezwolenia nie potrzebujemy. Biorąc pod uwagę rozmiary standardowej choinki, wyjątek ten powinien być wystarczający na „użytek domowy”.

Przewidziane w ustawie o ochronie przyrody ograniczenia usunięcia drzew i krzewów z terenu nieruchomości nie dotyczą drzew i krzewów w lasach. Dla drzew rosnących w lasach nie są wydawane decyzje o zezwoleniu usunięcia wskazanych, konkretnych okazów drzew, a usuwanie drzew z zasobów leśnych odbywa się na zasadach pozyskiwania drewna.

Według danych, GUS na terenie Polski niecałe 20% terenów leśnych, to lasy prywatne. Nietrudno więc wyobrazić sobie sytuację, w której osoba będąca właścicielem lasu, chciałaby samodzielnie pozyskać choinkę z takiego terenu. Nie zawsze jednak będzie to możliwe, w świetle przepisów ustawy o lasach. Przed wycinką należy się dowiedzieć, czy nasz las jest objęty uproszczonym planem urządzenia lasu lub decyzją określającą zasady gospodarki leśnej. Jeżeli tak – wycinka powinna odbywać się zgodnie z takim planem. Jeżeli jednak działka nie jest objęta planem ani decyzją, lub wycinka następuje ponad stan w przewidziany w tych dokumentach – zamiast wspomnianego zgłoszenia wymagane jest uzyskanie zezwolenia od starosty, a ponadto istnieje obowiązek uzupełnienia drzewostanu w ciągu 5 lat od jego usunięcia. W każdym przypadku należy też dopełnić formalności związanych z tzw. ocechowaniem drewna, potwierdzającym legalność jego pozyskania.

Za nielegalną wycinkę drzew obowiązujące przepisy przewidują szereg sankcji. Przede wszystkim, osoba dokonująca wycinki drzewa bez wymaganego zezwolenia naraża się na administracyjną karę pieniężną w wysokości sięgającej dwukrotności opłaty za usunięcie tego drzewa. Wykroczenie zagrożone karą grzywny stanowi natomiast zarówno wyrąb drzewa bez pozwolenia, jak i niezgodnie z warunkami uproszczonego planu urządzenia lasu lub decyzją określającą zadania z zakresu gospodarki leśnej. Natomiast wyrąb drzewa z lasu w celu przywłaszczenia, popularnie zwany „kradzieżą drzewa z lasu”, w zależności od wartości tego drzewa może zostać zakwalifikowany nawet jako przestępstwo.

Decydując się na żywą choinkę, wybierając pomiędzy kupnem a samodzielnym ścięciem – pamiętajmy o tym, że staropolska zasada „wolność Tomku w swoim domku” nie rozciąga się niestety na ogródki, czy lasy prywatne. Samodzielna wycinka choinki, choć pod pewnymi warunkami możliwa i legalna, poddana jest jednak pewnym ograniczeniom i wymogom, a niezastosowanie się do nich może mieć poważne konsekwencje. W wypadku naruszenia wyżej opisanych reguł organy administracji publicznej oraz organy ścigania raczej nie „przemówią ludzkim głosem”, łuska z wigilijnego karpia w portfelu może się bardzo przydać, a w najgorszym razie, przy wigilijnym stole może zostać puste miejsce.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Napisz do nas!

Katarzyna Duda, Intern
katarzyna.duda@ngllegal.com